

# SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, wtorek 9 czerwca 1953 r.

135 (964) B

Cena 20 gr

**„O wzmoczeniu pracy polityczno-wychowawczej i umocnieniu więzi ZMP z masami młodzieży decyduje ideowa postawa i ofiarna, bojowa praca aktywu ZMP-owskiego. Cały aktywny Związek musi zrozumieć i stale pamiętać o tym w pracy wśród młodzieży, że praca polityczno-wychowawcza, przekonanie młodzieży, włączanie jej do czynnej i świadomej pracy i walki na rzecz Polski Ludowej, to odpowiedzialny odcinek frontu walki klasowej. Do walki tej trzeba iść przygotowanym, uzbrojonym w znajomość teorii marksizmu-leninizmu, znajomość nieśmiertelnych nauk Towarzysza Stalina.”**

(Z Uchwały XII Plenum Zarządu Głównego ZMP w sprawie wzmocnienia pracy polityczno-wychowawczej i umocnienia więzi ZMP z masami młodzieży).

## XII Plenum Zarządu Głównego ZMP

W dniach 6 — 7 czerwca obradowało w Warszawie XII Plenum Zarządu Głównego ZMP. W Plenum wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR tow. Jakub Berman.

Plenum wysłuchało referatu Sekretarza ZG ZMP Tadeusza Wegnera „O wzmoczeniu pracy polityczno-wychowawczej i umocnieniu więzi ZMP z masami młodzieży”. Po dyskusji nad referatem, w której wzięło udział 20 towarzyszy, Plenum przyjęło uchwałę w sprawie wzmocnienia pracy polityczno-wychowawczej i umocnienia więzi ZMP z masami młodzieży.

W toku dyskusji zabrał głos tow. Jakub Berman.

Plenum przyjęło również rezolucje w sprawie wzmocnienia przygotowań do III Światowego Kongresu Młodzieży, IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów oraz III Światowego Kongresu Studentów.

W związku z przejściem do innej pracy i rezygnacją szeregu towarzyszy z obowiązków członka Zarządu Głównego ZMP Plenum dokooptowało do Zarządu Głównego: Balcerzak Janinę, Goldberga Herberta, Grudnia Zdzisława, Krupkę Władysława, Piechuckiego Stanisława, Piławkę Stanisława, Rudolfa Tadeusza, Sławę Aleksandra, Stępnia Józefa, Wegnera Tadeusza, Wolczyka Jerzego, Woźniaka Edmunda, Żyto Albina.

Plenum zatwierdziło następujący skład Prezydium ZG ZMP: Piławka Stanisław, Balcerzak Janina, Feliksiak Jerzy, Goldberg Herbert, Grudzień Zdzisław, Janczak Leon, Ludkiewicz Stanisław, Piechucki Bolesław, Rudolf Tadeusz, Sław Aleksander, Strzałkowski Tadeusz, Wegner Tadeusz, Żyto Albin.

Przewodniczącym Zarządu Głównego ZMP wybrano tow. Stanisława Piławkę.

### Tow. Stanisław Piławka Przewodniczący Zarządu Głównego ZMP

Tow. Stanisław Piławka urodził się w r. 1919 w pow. częstochowskim. Ojciec jego jest od 37 lat robotnikiem kopalni rud żelaznych, matka była włókienniczką.

Do ukończenia szkoły podstawowej tow. Piławka pracował początkowo w zakładzie ślusarskim, później w kopalniach rud żelaznych. Od roku 1938 — 39 był bezrobotny. Podczas okupacji pracował cały czas w kopalniach rud żelaznych jako robotnik pieców prasowych.

W lutym 1945 tow. Piławka wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej i brał udział w organizowaniu Związku Walki Młodych na terenie powiatu częstochowskiego. W tym samym czasie organizował również wyjazdy osadników na Ziemię Odzyskaną.

Od czerwca 1945 tow. Piławka powołano do pracy w Komitecie Powiatowym PPR w Częstochowie na stanowisko kierownika wydziału propagandy, we wrześniu tegoż roku został II sekretarzem KP PPR, a w r. 1947 I sekretarzem KP PPR.

W r. 1948/49, tow. Piławka kończy Szkołę Partijną przy KC Partii w Warszawie, po czym zostaje sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR w Częstochowie, a następnie kierownikiem sekcji ekonomicznej Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach. Od października 1950 do czerwca 1951 tow. Piławka był sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach, od czerwca 1951 r. zastępcą kierownika wydziału przemysłu lekkiego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

XII Plenum ZG ZMP dokooptowało tow. Piławkę do swego składu i wybrało go na przewodniczącą Zarządu Głównego ZMP.

### Referat Sekretarza Zarządu Głównego ZMP tow. Tadeusza Wegnera

pt.:  
**„O wzmoczeniu pracy polityczno-wychowawczej i umocnieniu więzi ZMP z masami młodzieży”**  
wygłoszony  
na XII Plenum Zarządu Głównego ZMP  
zamieszczamy na str. 2 i 3-cj.

W numerze jutrzejszym zamieścimy rezolucje XII Plenum Zarządu Głównego ZMP  
**W SPRAWIE WZMOŻENIA PRZYKOTOWAŃ DO III ŚWIATOWEGO KONGRESU MŁODZIEŻY, IV ŚWIATOWEGO FESTIWALU MŁODZIEŻY I STUDENTÓW ORAZ III ŚWIATOWEGO KONGRESU STUDENTÓW**

W „Sztandarze Młodych” zamieszczać będziemy następnie fragmenty dyskusji na XII Plenum Zarządu Głównego ZMP

W najbliższych dniach ukaze się nakładem Państwowego Wydawnictwa „Iskry” zbiór materiałów z XII Plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej

- referat Sekretarza Zarządu Głównego ZMP, tow. T. WEGNERA
- uchwałę XII Plenum ZG ZMP
- rezolucję XII Plenum ZG ZMP
- wystąpienia uczestników dyskusji

## Uchwała XII Plenum Zarządu Głównego ZMP w sprawie wzmocnienia pracy polityczno-wychowawczej i umocnienia więzi ZMP z masami młodzieży

Naród polski, wraz z bratnim narodem radzieckim po zgonie Towarzysza Stalina, nie złomnego bojownika ruchu rewolucyjnego i przywódcy całej postępowej ludzkości jeszcze bardziej zwał się szeregi, jeszcze bardziej umacnia swą więź ze światowym obozem pokoju i postępu.

Na gruncie stalinowskiej polityki pokoju i przyjaźni między narodami powstał i rozwiniął się potężny ruch obrońców pokoju, którego niezłomną i wypróbowaną oporą jest państwo radzieckie. Wielki autorytet Związku Radzieckiego w świecie, wytrwałe i konsekwentne realizowanie stalinowskiej polityki walki o pokój, odnosi ostatnio nowe sukcesy torując drogę zawieszaniu broni w Korei i pokojowemu rozwiązaniu różnych spornych spraw międzynarodowych.

Polityka ta jedna dla sprawy obrony pokoju coraz szersze masy ludzi i umacnia wiarę w zwycięstwo nad wszelkimi machinacjami imperialistów.

Wzrastająca nauki i wskazania Towarzysza Stalina, Jego wspaniałe życie i działalność są dla młodzieży polskiej natchnieniem i drogowskazem w pracy i walce o zbudowanie socjalizmu w Polsce.

Pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej naród polski wciela w życie Program Frontu Narodowego, zwycięsko realizuje Plan 6-letni, przekształca Polskę w kraj produkujący techniki, kulturę i oświatę.

Pod wpływem olbrzymich przemian, jakie dokonywały się i dokonyją w naszym kraju, zmienia się oblicze narodu, a za tym i młodzieży. Szybki jest wzrost jej poziomu politycznego i kulturalnego, wzrasta nieustannie jej bojowość, aktywność polityczna i produkcyjna, jej ofiarności w pracy dla Ojczyzny.

Młodzież wzmaga swe wysiłki w walce o realizację Programu Frontu Narodowego. Najlepsi przodujący ZMP-owcy zwracają się o przyjęcie w szeregi Partii, wiernej i niezawodnej realizatorki idei i nauk Lenina Stalina w Polsce Ludowej. Dziesiątki tysięcy chłopców i dziewcząt wstąpiło ostatnio do szeregów Związku Młodzieży Polskiej.

Przed nami stoją trudne i odpowiedzialne zadania. Główne zadanie — to walka o pełne, rytmiczne wykonywanie 4 roku Planu 6-letniego, to walka o umocnienie naszego państwa ludowego. Decyduje dziś odcinek walki o plan to węgla, stali, chemia, kolejnictwo. Na swą podstawowe zadania, to walka o wzrost produkcji rolnej, o rozbudowę i umocnienie spółdzielni produkcyjnych, o pełne wykonanie przez wieś obowiązków wobec państwa.

Realizacja zadań budownictwa socjalistycznego odbywa się w ostrej walce klasowej. Sukcesy naszego budownictwa, rosnąca siła Frontu Narodowego wywołują wściekłość imperia listów amerykańskich i ich popleczników, którzy mobilizują przeciwko Polsce Ludowej i całemu obozowi pokoju wszystkie ciemne sily reakcji, podjęcay odwetowe dążenia neoimperialistów z Bonn, używają zdradcyw narodu polskiego do organizowania szpiegostwa, dywersji, sabotażu — prowadzą oszczerczą propagandę przeciw władzy ludowej.

Oparciem w kraju dla wrogich, antypolskich poczynają się kulacy i spekulanci, którzy coraz bardziej izolowani i wypierani, chcą za wszelką cenę utrzymać możliwość wyzysku biednych i średniorolnych chłopów, możliwość łupienia ludzi pracy przy pomocy spekulacyjnych cen.

Zerując na pozostałościach ciemnoty, zabo-bonach, starych nawykach i przesądach, wrogowie ludu usiłują podważyć jedność narodu w walce o rozkwit, siłę i ugruntowanie niepodległości Ojczyzny.

Elementy dzemoralizowane — bumelanci, nieroby, warchoły, chuligani, złodzieje mienia społecznego — to świadomi, lub nieświadomi sprzymierzeńcy zaciekłych wrogów naszego socjalistycznego budownictwa.

Naczelnym zadaniem Związku Młodzieży Polskiej, powierzonym nam przez Partię jest wychowanie młodego pokolenia w walce z wrogami ludu, pozostałościami starego ustroju i reakcyjnej, antynarodowej ideologii — o zbudowanie socjalizmu.

W dziele wychowania młodzieży i jej mobilizacji do budownictwa socjalistycznego duży jest wkład naszej organizacji, ale wobec rosnących nieprzerwanie zadań, poziom polityczny i organizacyjny naszej pracy niejednokrotnie nie nadąża za wzrostem ideologicznych, politycznych i kulturalnych potrzeb młodzieży. W wyniku dotkliwych braków w działalności wielu ogniw organizacji, ZMP nie zawsze potrafi podchwycić i rozwijać inicjatywę młodzieży oraz niedostatecznie kieruje rosnącą aktywnością polityczną i produkcyjną przodujących grup chłopców i dziewcząt.

Zródłem braków w pracy ZMP jest wciąż słaba, niesystematyczna, niedostatecznie ofensywna praca polityczno-wychowawcza naszej organizacji wśród mas młodzieży.

Metody naszej pracy wśród mas młodzieży są często powierzchowne, bez dostatecznej troski o głęboką i systematyczną pracę polityczno-wychowawczą. Nie zawsze intensywnie tętno życia ideologicznego wewnątrz organizacji, niedostateczna troska o wysoki poziom ideowy członka ZMP oraz objawy zastępowania pracy polityczno-wychowawczej metodami administracyjnymi i komenderowania są przyczyną niedostatecznego w wielu wypadkach oddziaływania ZMP na młodzież niezorganizowaną. Nadmierne tu i ówdzie rozbudowanie aparatu organizacyjnego Związku przeszkadzało częstokroć w wychowaniu szerokiego aktywu nieetatowego, co w niemałej mierze decyduje o powodzeniu pracy organizacji i umacnia jej więź z masami młodzieży.

Oderwanie niektórych instancji ZMP od mas młodzieży, praca zrywami, od kampanii do kampanii, brak kontroli wykonania uchwał oraz rytmicznej pracy powodują niedostateczny i często nieprzewidywalny wzrost szeregów ZMP.

W wielu województwach szeregi nasze rosną żywiołowo, przede wszystkim tam, gdzie łatwiej, nie zaś tam, gdzie to jest najbardziej konieczne. Niewłaściwy jest skład socjalny i szczególnie słaby wzrost szeregów ZMP w województwach: Białostok, Warszawa, Kielce, Lublin, Łódź. Rażącym przykładem jest organizacja białostocka, w której młodzież urzędnicza zorganizowana jest w 70%, a stopień zorganizowania młodzieży wiejskiej wynosi 4,5% mimo że jest to województwo o charakterze wiejskim.

Usunięcie wskazanych braków i niedomagań w pracy jest warunkiem zwiększenia przeżności i bojowości ZMP jako masywej, polityczno-wychowawczej, robotniczo-chłopskiej organizacji, warunkiem zwiększenia wysiłków w walce o socjalistyczną Polskę.

W celu zlikwidowania tych braków Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej wysuwa przed wszystkimi instancjami i organizacjami ZMP następujące zasadnicze zadania:

### I. Rozszerzyć i podnieść na wyższy poziom pracę polityczno-wychowawczą

Partia uczy nas, że praca polityczno-wychowawcza to główne zadanie, to podstawa wszystkich osiągnięć.

Trzeba nam głębiej i konsekwentniej studiować i używać się w oręż marksizmu-leninizmu i śmiać się wychowywać w tym duchu całą organizację. Wszelkimi sposobami i uprzejmymi rozwijamy pracę nad wpaianiem młodzieży naukowego światopoglądu, pomagamy jej wyznaczać się szczytów z niewoli przesądów i zabobonów, wyrabiać w sobie wiarę w twórcze, nieograniczone możliwości człowieka.

Stalinowski hart i bezgraniczne oddanie sprawie ludu, nieugiętość wobec wrogów, odwaga, wielka miłość i troska o człowieka, pracowitość, prostota i skromność — oto cechy, które powinniśmy zaszczepiać młodzieży.

Stoi więc przed nami zadanie wychowania odważnych, nieugiętych bojowników o idee Partii, gorących patriotów Ludowej Ojczyzny, głęboko kochających Związek Radziecki, czujnych i pełnych nienawiści do wrogów naszego kraju, ludzi o socjalistycznym stosunku do pracy i mienia społecznego, wolnych od przesądów i zabobonów, gotowych oddać wszystkie swe siły dla sprawy socjalizmu i pokoju.

Tę treścią polityczną przepoić trzeba wszystkie dziedziny naszej pracy wśród młodzieży i dzieci.

Musimy stale pamiętać o tym, że szeroka praca polityczno-wychowawcza przynosić powinna wzrost aktywności młodzieży w produkcji, w walce o przebudowę wsi, o zdobycie wiedzy — że bez pracy polityczno-wychowawczej wzrost ten jest niemożliwy.

Nie może być takiej pracy kol zetem-powskich i drużyn harcerek, która nie byłaby nasycona treścią polityczną. Dotyczy to, rzecz jasna, również pracy sportowej i świetlicowej. Cała praca organizacyjna ZMP winna służyć wcieleniu w życie idei przewodnich Związku.

Wzmocnienie pracy politycznej wymaga wielkiej troski o polityczne i organizacyjne umocnienie szkolenia ideologicznego ZMP, o rozszerzenie jego zasięgu. Trzeba upowszechnić piękną inicjatywę organizowania kolekt studiowania życia i myśli Towarzysza Stalina. Szkolenie musi stać się jednym z najważniejszych obowiązków członków ZMP, sprawą ciągłego zainteresowania wszystkich instancji, całego aparatu i aktywu.

W zakładach pracy, w gromadach, szkołach i uczelniach trzeba wytwarzać atmosferę żywych i gorących dyskusji na tematy polityczne i światopoglądowe, dyskusji nad książką, artykułami z prasy, filmem i sztuką.

Stalą troską organizacji ZMP winno być organizowanie rozrywk i wypoczynku młodzieży, rozwijanie pracy sportowej i kulturalno-artystycznej, przenikniętej zetem-powską atmosferą wychowawczą.

Stalą troską organizacji ZMP winno być organizowanie rozrywk i wypoczynku młodzieży, rozwijanie pracy sportowej i kulturalno-artystycznej, przenikniętej zetem-powską atmosferą wychowawczą.

Stalą troską organizacji ZMP winno być organizowanie rozrywk i wypoczynku młodzieży, rozwijanie pracy sportowej i kulturalno-artystycznej, przenikniętej zetem-powską atmosferą wychowawczą.

### II. Zmienić styl pracy, umacniać więź ZMP z masami młodzieży

Opierając się na stalinowskich naukach tow. Bierut wskazał na VIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR:

„*„Aby hasła Partii porwały masy i wzmacniały ich aktywność społeczną — trzeba, by członkowie Partii pogłębiali i zacieśniaли więzi z masami pracującymi, aby starannie analizowali doświadczenia ich pracy, aby przysłuchiwali się ich uwagom i wypowiedziom, aby nie tłumili ich krytyki — na odwrót, aby pobudzali je do krytycznej oceny pracy poszczególnych organów partyjnych i państwowych — i aby uczyć masy, uczyli się również od mas i wierzyli w ich siły twórcze”.*

„*Zacieśnienie więzi z masami — to najważniejsza rękojmia nieustannego wzrostu siły Partii”.*

Ucząc się na wielkich doświadczeniach naszej Partii, umacniając nieprzerwanie naszą więź z masami młodzieży. Wiąż ZMP z młodzieżą nie może ograniczać się tylko do kolejnych akcji i kampanii. Umacnianie więzi z masami młodzieży wymaga wytrwałej i rytmicznej pracy wszystkich instancji ZMP. Zmianie stylu pracy, umocnieniu więzi z masami młodzieży można jedynie poprzez skupianie wokół zarządów ZMP szerokiego aktywu nieetatowego, którego działalność wspoły z kadra organizacyjną decyduje o przeżności i oddziaływaniu ZMP.

W organizacjach ZMP-owskich jest wiele ofiarnych chłopców i dziewcząt, którzy z zapalem wykonują przydzielone im zadania. Stanowią oni ogromną siłę i nieraz już brali udział w wielkich kampaniach politycznych. Nurtuje ich głęboka potrzeba aktywnej pracy w ZMP. Tej potrzebie trzeba dać ujście i wyzwolić w ten sposób ogromne rezerwy dla wzmocnienia pracy politycznej w masach młodzieży. Z szeregów tych młodych ludzi powinni rozwijać się i krzepnąć nasz aktywny ZMP-owski, z którym należy systematycznie pracować, który trzeba troskliwie wychowywać. Instancje ZMP powinny śmiać się przydzia-lać zadania swoim członkom w codziennej pracy Związku. Troska o polityczny i organizacyjny wzrost aktywu nieetatowego, o wzrost aktywności szerokiej rzeszy członków ZMP, to ważne i odpowiedzialne zadanie wszystkich instancji ZMP.

Pewne przestrozy w aparacie etatowym ZMP stanowiły zadanie w pracy i nie sprzyjały uruchomieniu leżącego aktywu nieetatowego powodując objawy „zurzędniczenia” aparatu. Zarząd Główny ZMP zmierzając do usunięcia tych wadliwych postanawia znaczenie ożywić pracę polityczną, krytykę i samokrytykę oraz wzmacnić demokrację wewnątrzorganizacyjną. Równocześnie Zarząd Główny postanawia znieść etaty przewodniczących zarządów gminnych oraz ograniczyć etaty w pozostałych instancjach do Zarządu Głównego włącznie. Pieczołowicie pogłębianie demokracji wewnątrzorganizacyjnej oraz oparcie naszej pracy na szerokim aktywnym i powiązanym ściśle z masami młodzieży — to podstawowy warunek poprawienia naszego stylu pracy, zlikwidowania kampanijności i przejawów biurokratyzmu.

Trzeba w ZMP zerwać z liberalizmem wobec instancji i pracowników oderwanych od młodzieży, bezwzględnie rozprawić się z biurokratyzmem, samowolą, zarozumiałstwem, bezdušnością, kumoterstwem, surowo karać jed-

nostki dzemoralizowane. Uwolnić trzeba aparat od tych wszystkich, którzy podrywają zaufanie młodzieży do organizacji.

Rozwijamy szeroko w instancjach, aktywie i kolach ZMP krytykę i samokrytykę, która pomoże nam rozprawić się z bezdušnością i wychowywać bojowych i zahartowanych aktywistów ZMP.

Umacnianie więzi z masami poprzez rozwijanie demokracji wewnątrz organizacyjnej, przestrzeganie ściśle zasady wybieralności władz, składanie przez nasze władze organizacyjne sprawozdań przed młodzieżą oraz poprzez podnoszenie świadomej dyscypliny mas członkowskiej w naszych szeregach i rozwijanie gospodarskiego stosunku ZMP-owców do spraw całej organizacji.

Aktywistów naszych cechować winna żarliwa ideowość i głęboka troska o młodzież i jej sprawy. Aktywiści ZMP nie może przechodzić obojętnie obok nieporządków, braków, niedomagań, których niemało jest jeszcze w wielu Domach Młodego Robotnika, bursach i innych skupiskach młodzieży.

Aktywność ZMP-owców, ich osobisty przykład i ideologiczne oddziaływanie na niezorganizowanych, skrupulatne wykonywanie uchwał i dyrektyw — to naturalna podstawa stalego i prawidłowego wzrostu szeregów ZMP. Rosnąca aktywność całej młodzieży oraz prawidłowy wzrost szeregów ZMP to decydujące mierniki skuteczności naszej pracy politycznej i wychowawczej w masach młodzieży.

Szczególne ważne i niezbędne jest poprawienie składu socjalnego ZMP. Chodzi o to, aby najliczniejszą, najsilniejszą trzonową i stale rosnącą grupę w ZMP stanowiła młodzież robotnicza. Należy skupić uwagę instancji na wielkich budowlach Szczęściolaki, że szczególnym uwzględnieniem kopalni i hut. Należy dążyć do wzrostu szeregów ZMP na wsi, w szkołach zawodowych i wyższych uczelniach. Bazą dla wzrostu ZMP na wsi winny być zwłaszcza hufce SP i Ludowe Zespoły Sportowe.

O każdego zdolnego i dobrego chłopca czy dziewczynkę musi walczyć uporczywie i cierpliwie każda organizacja i każdy członek ZMP.

Ważnym naszym zadaniem jest szybka poprawa naszej pracy w pięciu zapóźnionych województwach (Białostok, Warszawa, Lublin, Kielce, Łódź). W tych województwach potrzebny jest znacznie większy i lepiej zorganizowany wysiłek w pracy politycznej z młodzieżą. Chodzi o to, aby wzrost aktywności politycznej młodzieży szedł w parze z dużym wzrostem ekonomicznym tych terenów.

O wzmocnieniu pracy polityczno-wychowawczej i umocnieniu więzi ZMP z masami młodzieży, decyduje ideowa postawa i ofiarna, bojowa praca aktywu ZMP-owskiego. Cały aktywny Związek musi zrozumieć i stale pamiętać o tym w pracy wśród młodzieży, że praca polityczno-wychowawcza, przekonanie młodzieży, włączanie jej do czynnej i świadomej pracy i walki na rzecz Polski Ludowej, to odpowiedzialny odcinek frontu walki klasowej. Do walki tej trzeba iść przygotowanym, uzbrojonym w znajomość teorii marksizmu-leninizmu, znajomości nieśmiertelnych nauk Towarzysza Stalina.

Towarzysz Stalin w roku 1925 wskazał komсомolcom:

„...studowanie leninizmu, szkolenie leninowskie jest najniezbędniejszym warunkiem przekształcenia obecnego aktywu komсомolskiego w aktywny przeddziewię leninowski, który potrafi wychowywać wielomilionową młodzież komсомolską w duchu dyktatury proletariatu i komunizmu”.

Podstawowa część naszego aktywu coraz bardziej przyswaja sobie wskazania naszej Partii i naczki Towarzysza Stalina. Nie można nieczym usprawiedliwić tych pracowników aparatu, którzy nie pracują nad sobą i przez swe nieuczucie pozostają w tyle za rozwojem młodzieży. Trzeba, aby aktywny ZMP-owski poświęcił wszystkie swe siły i zdolności, cały młodzieńczy zapal sprawie wychowania młodego pokolenia Polski Ludowej, sprawie jak najpełniejszego udziału młodzieży w realizacji pięknych i porywających zadań, które stoją przed naszym pokoleniem.

Naprzód pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pod przewodem Tow. Bieruta do walki o wielkość i szczęście naszej Ojczyzny, do walki o pokój i socjalizm!

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ

Warszawa, czerwiec 1953 r.











Uczniowie i uczennice warszawskich szkół TPD 7 i TPD 6 wzywają młodzież wszystkich szkół na terenie kraju o włączenie się do Sportowego Czynu Festiwalowego

W dniu 6 bm. odbyło się w Warszawie połączone zebranie BKS-ów szkół TPD 6 i 7 poświęcone IV Światowemu Festiwalowi Młodzieży i Studentów w Bukareszcie...

Ostatni dzwonek obfitego w egzaminy dnia oznajmił zakończenie lekcji. Gromadki rozmawiały i zadawały sobie pytania o wyniki w egzaminach uczniów...

Podjęta Czynu Festiwalowego i przystąpienia do współzawodnictwa z bratnią szkołą TPD 6. Na sali przybyli również uczniowie szkoły TPD 6...

Wśród burzy oklasków występują kolejno uczniowie obu szkół skłaniając indywidualnie zobowiązania do uczczenia IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów...

Pierwsza składa zobowiązanie przewodnicząca nauki i sportu kol. Zwołakowska z TPD 7, która postanawia pobić swój rekord życiowy w pływaniu na 100 m. st. dow. i zająć na Centralnej Spartakiadzie we Wrocławiu jedno z czołowych miejsc w tej konkurencji...

„Zobowiązuję się — mówi przewodnicząca zarządu szkolnego ZMP kol. Art — poprawić swój wynik w biegu na 60 m.”

„Postanawiam poprawić ustanowiony przeze mnie rekord szkolny w skoku w dal”, oświadcza kol. Lange.

Kol. Janiecka zobowiązuje się zająć na spartakiadzie we Wrocławiu jedno z czołowych miejsc w gimnastyce. Jednocześnie pragnie ona pomóc swym koleżankom w osiągnięciu jak najwyższej formy na spartakiadzie, bez szkody dla nauki...

„Zobowiązuję się — mówi przewodnicząca zarządu szkolnego ZMP kol. Art — poprawić swój wynik w biegu na 60 m.”

„Postanawiam poprawić ustanowiony przeze mnie rekord szkolny w skoku w dal”, oświadcza kol. Lange.

Kol. Janiecka zobowiązuje się zająć na spartakiadzie we Wrocławiu jedno z czołowych miejsc w gimnastyce. Jednocześnie pragnie ona pomóc swym koleżankom w osiągnięciu jak najwyższej formy na spartakiadzie, bez szkody dla nauki...

„Zobowiązuję się — mówi przewodnicząca zarządu szkolnego ZMP kol. Art — poprawić swój wynik w biegu na 60 m.”

„Postanawiam poprawić ustanowiony przeze mnie rekord szkolny w skoku w dal”, oświadcza kol. Lange.

Kol. Janiecka zobowiązuje się zająć na spartakiadzie we Wrocławiu jedno z czołowych miejsc w gimnastyce. Jednocześnie pragnie ona pomóc swym koleżankom w osiągnięciu jak najwyższej formy na spartakiadzie, bez szkody dla nauki...

„Zobowiązuję się — mówi przewodnicząca zarządu szkolnego ZMP kol. Art — poprawić swój wynik w biegu na 60 m.”

„Postanawiam poprawić ustanowiony przeze mnie rekord szkolny w skoku w dal”, oświadcza kol. Lange.

Kol. Janiecka zobowiązuje się zająć na spartakiadzie we Wrocławiu jedno z czołowych miejsc w gimnastyce. Jednocześnie pragnie ona pomóc swym koleżankom w osiągnięciu jak najwyższej formy na spartakiadzie, bez szkody dla nauki...

„Zobowiązuję się — mówi przewodnicząca zarządu szkolnego ZMP kol. Art — poprawić swój wynik w biegu na 60 m.”

Wieloletni młodzieży szkoły TPD 7 odczytuje kol. Tolak: „Zobowiązujemy się uporządkować i wyremontować własnymi siłami boisko sportowe i naprawić uszkodzony sprzęt sportowy...”

„Postanawiamy przyjąć do SKS-u i aktywnie w czynnym uprawianiu sportu zetempować nie branych dotychczas udział w życiu sportowym, zorganizujemy również SKS dla harcerki.”

„sekcja wycieczna siałkówek wyjedzie do jednego LZS-u, z którym nawiąże stały kontakt dla rozgrywania spotkań i przeprowadzania wspólnych treningów...”

„na zakończenie roku szkolnego młodzież zorganizuje spartakiadę szkolną, której hasłem będzie — „Wszystcy bierzemy rekordy życiowe...”

„nasze nauczycielki WF postawiły przygotować młodzież do masowego zdobywania młodzieżowych klas sportowych...”

Zobowiązania Szkoły TPD 6 brzmią krótko lecz niemiernie imponująco: „sekcja pływaków zorganizuje masową naukę pływania w czasie wakacji, aby uzupełnić brakujące normy na SPO i tym samym wykonać, a nawet przekroczyć tegoroczny plan...”

„młodzież szkolna zapracuje społecznie 500 roboczogodzin przy budowie własnego boiska szkolnego...”

„zarząd szkolny ZMP skieruje do pracy w SKS-ie aktywistów zetempowskich, weźmie do SKS-ów całą młodzież zetempową. Uczniowie szkoły TPD 6 wzywają jednocześnie młodzież szkolną z TPD 7 do współzawodnictwa w wykonaniu tych zobowiązań...”

„W ślad za młodzieżą hut „Ballodon” i kopalni „Stalinołóg”, my młodzież szkół warszawskich TPD 6 i TPD 7 dla uczczenia III Kongresu i IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie, manifestując swój udział w sportowym Czynu Festiwalowym, podjęliśmy zobowiązania sportowe oraz przystąpiliśmy do współzawodnictwa sportowego...”

Wzrost burzy oklasków występują kolejno uczniowie obu szkół skłaniając indywidualnie zobowiązania do uczczenia IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów...

Pierwsza składa zobowiązanie przewodnicząca nauki i sportu kol. Zwołakowska z TPD 7, która postanawia pobić swój rekord życiowy w pływaniu na 100 m. st. dow. i zająć na Centralnej Spartakiadzie we Wrocławiu jedno z czołowych miejsc w tej konkurencji...

„Zobowiązuję się — mówi przewodnicząca zarządu szkolnego ZMP kol. Art — poprawić swój wynik w biegu na 60 m.”

„Postanawiam poprawić ustanowiony przeze mnie rekord szkolny w skoku w dal”, oświadcza kol. Lange.

Kol. Janiecka zobowiązuje się zająć na spartakiadzie we Wrocławiu jedno z czołowych miejsc w gimnastyce. Jednocześnie pragnie ona pomóc swym koleżankom w osiągnięciu jak najwyższej formy na spartakiadzie, bez szkody dla nauki...

„Zobowiązuję się — mówi przewodnicząca zarządu szkolnego ZMP kol. Art — poprawić swój wynik w biegu na 60 m.”

„Postanawiam poprawić ustanowiony przeze mnie rekord szkolny w skoku w dal”, oświadcza kol. Lange.

Kol. Janiecka zobowiązuje się zająć na spartakiadzie we Wrocławiu jedno z czołowych miejsc w gimnastyce. Jednocześnie pragnie ona pomóc swym koleżankom w osiągnięciu jak najwyższej formy na spartakiadzie, bez szkody dla nauki...

„Zobowiązuję się — mówi przewodnicząca zarządu szkolnego ZMP kol. Art — poprawić swój wynik w biegu na 60 m.”

Rokowania rozejmowe w Korei

Jak donosił agencja Nowych Chin, delegacja koreańska-chińska, biorąca udział w rokowaniach rozejmowych w Panmun-dżonie, ogłosiła następujący komunikat: W dniu 7 czerwca odbyło się niejawne posiedzenie delegacji obu stron...

Według doniesień korespondenta agencji Reutersa z Seulu, w tamtejszych kołach liczą się z możliwością osiągnięcia porozumienia w sprawie jeńców wojennych w ciągu najbliższych 24 godzin.

Nowy dowódca naczelny radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech

Jak podaje agencja TASS, Rada Ministrów ZSRR zwołała generała armii W. I. Czujkowa obowiązków dowódcy naczelnego radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech w związku z powołaniem go na odpowiedzialne stanowisko w Ministerstwie Obrony ZSRR.

Rada Ministrów ZSRR mianowała generała pułkownika A. A. Groczka dowódcą naczelnym radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech.

Nowy Wysoki Komisarz ZSRR w Austrii

Agencja TASS donosi: Rada Ministrów ZSRR uznała za niecelowe, by w przyszłości jedna osoba łączyła funkcje Wysokiego Komisarza ZSRR w Austrii i dowódcy naczelnego wojsk radzieckich w związku z tym dowódca naczelny został zwolniony od wykonywania funkcji Wysokiego Komisarza i jego działalność ograniczona została do dowodzenia wojskami radzieckimi w Austrii.

Wysokim Komisarzem ZSRR w Austrii mianowany został ambasador I. I. Iljiczew.

W warunkach terroru i oszustw reakcji odbywają się wybory we Włoszech

W niedziele o godzinie 7 rozpoczęły się na obszarze całych Włoch wybory do parlamentu w 45.743 okręgach wyborczych. Lokalne wyborcze zostały zamknięte o godzinie 23, będą one ponownie otwarte w poniedziałek o godzinie 7 do godz. 14...

Zespolenie kobiet całego świata w walce o pokój jest rękojmą powodzenia tej walki

Z obrad Światowego Kongresu Kobiet w Kopenhadze

Dnia 6 czerwca na posiedzeniu popołudniowym Światowego Kongresu Kobiet toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego: „Walka o zdobycie i obronę praw kobiet jako matek, pracownic i obywaterek”.

Przedstawicielka Cypru, Andrena Christofides, opisała tragiczną sytuację kobiet, zamieszkujejących tę wyspę. Następnie zabrała głos owa cynicznie powitana przedstawicielka Związku Radzieckiego, Lidia Kucharenko, która oświadczyła m. in.: „Kongres nasz jest zaiste wspaniałym. Omawia on problemy, które nurtują każdą kobietę, każdą matkę. Ku niemu biegają spojrzenia milionów kobiet...”

Państwo radzieckie otacza kobietę — matkę, wykonującą doniosłą funkcję wychowawczą dzieci — przyszłości narodu — troskliwą opieką.

W kraju naszym — mówiła Kucharenko — każdy mężczyzna i każda kobieta mają zagwarantowane prawo do pracy. W ZSRR dawno już zostało zlikwidowane bezrobocie, a stale rozszerzająca się planowa produkcja socjalistyczna zapewnia każdemu obywatelowi radzieckiemu pracę w jego zawodzie, odpowiadającą jego zdolnościom.

Potężniejsza walka ludu francuskiego o utworzenie demokratycznego rządu

Podczas gdy przywódcy prawicowych partii politycznych prowadzą między sobą zakulisowe negocjacje w sprawie rozwiązania kryzysu rządowego, szerokie masy ludowe Francji coraz energiczniej domagają się utworzenia rządu jednolitości demokratycznej, postępu społecznej, niezawisłości narodowej i pokoju.

Od początku kryzysu rządowego — pisze „Humanite” — napływały do deputowanych do Zgromadzenia Narodowego, do prezydenta republiki i do różnych ugrupowań politycznych rezolucje z żądaniem utworzenia rządu demokratycznego. Ludzie pracy Paryża i przedmieść paryskich przybywają do Zgromadzenia Narodowego, aby osobiście wnieść swe rezolucje deputowanym.

Wiele rad samorządowych uchwaliło również rezolucje domagające się utworzenia rządu demokratycznego. Komuniści i socjaliści — radni miasta Vitry (departament Sekwany) uchwaliły rezolucję, domagającą się utworzenia rządu, który by niezwłocznie położył kres wojnie w Niemczech.

W dniu 6 czerwca na posiedzeniu popołudniowym Światowego Kongresu Kobiet toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego: „Walka o zdobycie i obronę praw kobiet jako matek, pracownic i obywaterek”.

Przedstawicielka Cypru, Andrena Christofides, opisała tragiczną sytuację kobiet, zamieszkujejących tę wyspę. Następnie zabrała głos owa cynicznie powitana przedstawicielka Związku Radzieckiego, Lidia Kucharenko, która oświadczyła m. in.: „Kongres nasz jest zaiste wspaniałym. Omawia on problemy, które nurtują każdą kobietę, każdą matkę. Ku niemu biegają spojrzenia milionów kobiet...”

Państwo radzieckie otacza kobietę — matkę, wykonującą doniosłą funkcję wychowawczą dzieci — przyszłości narodu — troskliwą opieką.

W kraju naszym — mówiła Kucharenko — każdy mężczyzna i każda kobieta mają zagwarantowane prawo do pracy. W ZSRR dawno już zostało zlikwidowane bezrobocie, a stale rozszerzająca się planowa produkcja socjalistyczna zapewnia każdemu obywatelowi radzieckiemu pracę w jego zawodzie, odpowiadającą jego zdolnościom.

W dniu 6 czerwca na posiedzeniu popołudniowym Światowego Kongresu Kobiet toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego: „Walka o zdobycie i obronę praw kobiet jako matek, pracownic i obywaterek”.

Przedstawicielka Cypru, Andrena Christofides, opisała tragiczną sytuację kobiet, zamieszkujejących tę wyspę. Następnie zabrała głos owa cynicznie powitana przedstawicielka Związku Radzieckiego, Lidia Kucharenko, która oświadczyła m. in.: „Kongres nasz jest zaiste wspaniałym. Omawia on problemy, które nurtują każdą kobietę, każdą matkę. Ku niemu biegają spojrzenia milionów kobiet...”

Państwo radzieckie otacza kobietę — matkę, wykonującą doniosłą funkcję wychowawczą dzieci — przyszłości narodu — troskliwą opieką.

W kraju naszym — mówiła Kucharenko — każdy mężczyzna i każda kobieta mają zagwarantowane prawo do pracy. W ZSRR dawno już zostało zlikwidowane bezrobocie, a stale rozszerzająca się planowa produkcja socjalistyczna zapewnia każdemu obywatelowi radzieckiemu pracę w jego zawodzie, odpowiadającą jego zdolnościom.

W dniu 6 czerwca na posiedzeniu popołudniowym Światowego Kongresu Kobiet toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego: „Walka o zdobycie i obronę praw kobiet jako matek, pracownic i obywaterek”.

Przedstawicielka Cypru, Andrena Christofides, opisała tragiczną sytuację kobiet, zamieszkujejących tę wyspę. Następnie zabrała głos owa cynicznie powitana przedstawicielka Związku Radzieckiego, Lidia Kucharenko, która oświadczyła m. in.: „Kongres nasz jest zaiste wspaniałym. Omawia on problemy, które nurtują każdą kobietę, każdą matkę. Ku niemu biegają spojrzenia milionów kobiet...”

Państwo radzieckie otacza kobietę — matkę, wykonującą doniosłą funkcję wychowawczą dzieci — przyszłości narodu — troskliwą opieką.

Z boisk piłkarskich I i II ligi

Table with 2 columns: I LIGA and II LIGA. Lists football matches and scores between various clubs like Gwardia, Ognio Bytom, Budowlani, etc.

Mistrzowie bokserskiej spartakiady ZS Gwardia

Table listing boxing champions from the ZS Gwardia Spartakiade, including names like Gwardia W-wa, Kolejarz Poznań, etc.

HELENA RAKOCZY Zastępca Mistrza Sportu

Wielkie święto francuskiego sportu robotniczego z udziałem sportowców krajów demokratycznych i Związku Radzieckiego było wielką, wspaniałą manifestacją na rzecz pokoju i przyjaźni.

Wieloletni młodzieży szkoły TPD 7 odczytuje kol. Tolak: „Zobowiązujemy się uporządkować i wyremontować własnymi siłami boisko sportowe i naprawić uszkodzony sprzęt sportowy...”

„Postanawiamy przyjąć do SKS-u i aktywnie w czynnym uprawianiu sportu zetempować nie branych dotychczas udział w życiu sportowym, zorganizujemy również SKS dla harcerki.”

„sekcja wycieczna siałkówek wyjedzie do jednego LZS-u, z którym nawiąże stały kontakt dla rozgrywania spotkań i przeprowadzania wspólnych treningów...”

„na zakończenie roku szkolnego młodzież zorganizuje spartakiadę szkolną, której hasłem będzie — „Wszystcy bierzemy rekordy życiowe...”

Ze Sztafety NA RINGACH POLSKIEGO ŚWIATA

Mimo wszystko wydawało mi się, że Czortek walki nie przegrał. Dwie pierwsze rundy wygrał, trzecią remisował. Na każde uderzenie przeciwnika odpowiadał dwoma. W trzeciej rundzie Czortek uderzył w biatykę, zapominając o kryciu i unikaniu. I wówczas doszedł go kilka razy krótki, a szybki lewy sierp rywala.

— Coś ty najlepszego narobił — takte były moje pierwsze słowa do Czortka, powracającego do swego ringu.

— Myślałem zbyt wiele o jutrzejszym finale — odpowiedział szczerze Czortek.

Wiedziałem już co to znaczy, rozumieliśmy doskonale. Nerwy nie pozwoliły mi tak przeprowadzić walki, aby ją wygrać. Wydało mi się również, że nie bez znaczenia był fakt, że w półfinale znalazło się tylu Polaków. Wobec tego, gdy nadeszło spotkanie mniej więcej wyrównane, kolegium sędziowskie zdecydowało się na wybór boksera innej narodowości...

W półfinale półkowej spotkało się dwóch bokserów, walczących inteligentnie, przeprowadzających akcje według z góry przemyślanego planu. Mam na myśli: Polusa i Węgra Szabo. Nasz plan walki był zresztą zupełnie prosty. Polus miał polecić być lewym prostym, po którym następował prawy sierp. Nadto Aleks miał często „szybko zmieniać” — tak, aby kontry nie mogły trafić. Przez dwie rundy Polus atakował i już w trzeciej Szabo zabrałku tchu.

Sipiński walczył dobrze z Węgrem Mandim. Mandi górował jednak nad przeciwnikiem zwycięską i ten przegrał walkę bardzo nieznacznie.

I wreszcie nastąpiła walka, w którą Chmielewski czekał z niecierpliwością od czasu ostatniej olimpiady. Rewanż z Tillerem. Nie będzie tu już wspominał w jaki sposób „nastąpił” Chmielewski. Czytelnicy zapewne przypomną sobie jeszcze walkę Tiller — Piłpominajł sobie jeszcze dokładnie opamiętałem sarski, przed którą dokładnie opamiętałem „sposoby” pokonania Norwega. Te są recepty zastosowane teraz w Mediolanie. Stręcza się ona w dwóch słowach: „unikaj zważyć”.

W Berlinie sily były nierówne. Chmielewski miał chore ręce. Teraz naprzeciw siebie stają dwaj atleci pełni sił, obaj chcą wygrać, obaj wzajemnie się doceniają.

Gong i niemal pierwszy cios przynosił destrukcję. Tiller trafiony został w lewe oko. Wiekła momentalnie puchnie i zamyka oko. Od tej chwili Tiller nie jest w stanie na czas reagować na lewe ciosy Chmielewskiego. Mimo to Tiller bynajmniej nie kapitulował. Ringo to Tiller bynajmniej nie kapitulował. Ringo to Tiller bynajmniej nie kapitulował. Ringo to Tiller bynajmniej nie kapitulował.



Zastępca Mistrzyni Sportu, Helena Rakoczy, wręcza kwiaty małżonkom Joliot-Curie podczas spotkania w Ambasadzie Polskiej w Paryżu.



Sześciu Polaków w półfinale

Sześciu Polaków przystępuje do walk półfinałowych. O takim sukcesie nie marzyliśmy. Zdajemy sobie sprawę z wielkiej stawki. Rozmawiam długo z zawodnikami, którzy w dniu dzisiejszym mają stanąć na ringu. Nie potrzebuję im tłumaczyć znaczenia dzisiejszych walk, wszyscy doskonale orientują się w powadze sytuacji.

Układamy wspólnie taktykę walk. Jesteśmy zgodni, że wszystkie spotkania muszą być rozumnie rozwiązane, bez żadnego niepotrzebnego ryzyka, z pominięciem strasznych ataków i bezsensownej biatyki.

Sobkowiak rozpoczyna pierwszy. Zna on aż bardzo dobrze swego przeciwnika Niemca — Kaisera, mistrza olimpijskiego. „Sobek” jeszcze dobrze pamięta, kiedy to w Dortmundie prowadził z Niemcem przez dwie rundy, a w ostatniej zabrakło mu sił. Teraz wie, że nie wolno lekomyślnie szafować siłami, musi je równomiernie rozłożyć. Przypominam mu o tym jeszcze bezpośrednio przed walką.

Kaiser też zna i docenia przeciwnika. Chce już w pierwszej rundzie zapewnić sobie prowadzenie. Atakuje śmiało, rzuca się na Sobkowiaka. Sobkowiak jest jednak czujny, puszcza na siebie przeciwnika, aby odczekać w ostatnim momencie i celnie skontrować. Kaiser próbuje zwać, ale Sobkowiak przyjmuje ten system walki i dzielnie daje sobie radę. Rundę wyraźnie wygrywa nasz bokser.

Podobny charakter ma walka w drugim starciu, choć Sobkowiak kontruje już mniej celnie. W każdym razie starcie wygrywa. Podobnie jak w Dortmundzie traci siły na finiszu, Kaiser teraz pcha go bez pardonu i dwukrotnie wyrraca. Obaj zawodnicy otrzymują napomnienia.

Zwycięzca Sobkowiak — słyszę wreszcie głos sędziego.

Publiczność przyjmuje ten werdykt z zadowoleniem. Sympatycy widowni były w czasie walki po stronie Polaka. Radość panuje w naszym gronie, mamy więc już jednego finalistę.

Teraz kolej na Czortka... Szykuje się on do walki z Rumunem Osea. I popielniamy tu wielki błąd, który może powstać w nas wszystkich półfinałowym. Polegał on na bezsensownym lekceważeniu ówczesnych zawodników rumuńskich. Poczucie wyższości nad bokserami rumuńskimi zgubił Czortka. Trzeba tu jeszcze dodać, że pięciolatek rumuński w owe czasy był bardzo nisko ceniony na ringach europejskich i nie odgrywał poważniejszej roli w boksie międzynarodowym.